

# Bronisław Dobrzański

---

## Jakie zmiany wprowadzi kodeks rodzinny i opiekuńczy? : (dokończenie)

---

Palestra 8/6(78), 18-25

---

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Jakie zmiany wprowadzi Kodeks rodzinny i opiekuńczy?

(dokończenie)

### Dział II. Przyniesienie

**Art. 115 § 2** sankcjonuje dotychczasowe poglądy (Stelmachowski, Komentarz do kod. rodz., uw. 1 do art. 66 k.r.), że przyniesienie wspólne przez małżonków nie musi być równoczesne.

**Art. 117 § 2** stanowi, że orzeczenie o przyniesieniu nie może być wydane po śmierci przyniesającego lub osoby, która miała być przyniesiona. Aktualna tu jest odpowiednio uwaga do art. 115 § 2 (Stelmachowski jw., uw. 1 do art. 65 i uw. 1 do art. 67 k.r.).

**Art. 118 § 1** stanowi istotną nowość w stosunku do stanu prawnego, jaki wynika z art. 67 § 2 k.r. Pod rządem tego ostatniego przepisu potrzebna jest zgoda ustawowego przedstawiciela osoby, która ma być przyniesiona, natomiast art. 118 § 1 wymaga zgody rodziców. Wprawdzie najczęściej rodzice będą przedstawicielami ustawowymi dziecka (art. 98), jednakże mogą tu zachodzić dość częste wyjątki. W szczególności jeżeli np. sąd w wyroku orzekającym rozwód lub unieważnienie małżeństwa albo w wypadku separacji faktycznej małżonków lub braku związku małżeńskiego między rodzicami, którym przysługuje władza rodzicielska (art. 107), powierzy wykonywanie tej władzy jednemu z rodziców, to, mimo że drugi rodzic pozbawiony będzie prawa reprezentowania dziecka, jego zgoda na przyniesienie będzie konieczna, skoro nie będzie go można zaliczyć do osób pozbawionych władzy rodzicielskiej.

Obecnie małżonek, któremu wykonywania władzy rodzicielskiej nie powierzono (w wyroku orzekającym rozwód), nie jest powołany do wyrażania zgody na przyniesienie (Stelmachowski jw., uw. 4 do art. 67 k.r.).

**Art. 118 § 2** wprowadza niezwykle doniosłe i od dawna postulowane tzw. przyniesienie anonimowe. Aby ułatwić zrozumienie tej nowej instytucji, warto przytoczyć następującą część uzasadnienia:

„Polega ono na tym, że rodzice wyrażają zgodę na przyniesienie dziecka niejako in blanco, tzn. z góry, przed wszczęciem postępowania o przyniesienie, nie wymieniając osoby przyniesającego. Chodzi o to, aby przynajmniej częściowo zapobiec podejmowanym przez niesumienne rodziców próbom wymuszania świadczeń pieniężnych od osób, które zamierzają dziecko przyniesić. Postępowanie o przyniesienie toczyć się będzie w tym wypadku bez udziału rodziców, a tym samym osiągnięć się dalszy cel, jakim jest niedopuszczenie do zdarzających się prób szantażu, który może mieć miejsce wtedy, gdy dziecko jest wychowane w mniemaniu, że przyniesający są jego naturalnymi rodzicami. Projekt umożliwia rodzicom odwołanie zgody wyrażonej in blanco.”

**Art. 119** jest swego rodzaju wyjątkiem od zasady art. 118, w myśl której zgoda przedstawiciela ustawowego jako takiego nie jest wymagana. Obecnie opiekun powołany jest również do wyrażania zgody w myśl art. 119. *Novum* stanowi tu-

taj możliwość wyeliminowania potrzeby tej zgody, jeżeli przemawiają za tym szczególne okoliczności i dobro dziecka.

**Art. 120**, który ma na celu zapobieżenie lekkomyślnemu wyrażaniu zgody na przysposobienie (zwłaszcza przez matkę bezpośrednio po porodzie), nie ma żadnego odpowiednika w prawie obowiązującym.

**Art. 121**. Zrozumienie tego przepisu oraz dwóch następnych, które łącznie zmieniają zupełnie charakter przysposobienia, będzie łatwiejsze po zapoznaniu się z poniższą częścią uzasadnienia:

„Zasadniczej przebudowie uległy przepisy o przysposobieniu. Projekt wprowadza dwie postaci przysposobienia (wybór należy do zainteresowanych), mianowicie tzw. adopcję pełną, która pociąga za sobą pełne włączenie przysposobionego do nowej rodziny z jednoczesnym zerwaniem więzów prawnych między przysposobionym a jego rodziną naturalną, oraz adopcję niepełną, która w zakresie prawa rodzinnego wywołuje skutki jedynie między przysposabiającym a przysposobionym przy jednoczesnym utrzymaniu więzów prawnych między przysposobionym a jego rodziną naturalną (jedynie ta postać przysposobienia jest przewidziana w kodeksie z 1950 roku)”.

**Art. 121 § 2 i 3** regulują właśnie to pełne włączenie przysposobionego do nowej rodziny i zerwanie więzów z rodziną dotychczasową.

**Art. 122** wprowadza istotne zmiany w stosunku do stanu prawnego wynikającego z art. 68 k.r. Konieczność tych zmian wynika z faktu, że dzieci mogą mieć nazwisko albo ojca, albo matki, jeżeli małżonkowie mają różne nazwiska (por. uwagi do art. 88 i 25). Ponadto zupełną nowością jest dopuszczenie możliwości zmiany także imienia (imion) przysposobionego.

**Art. 123 § 2** usuwa usterkę, jaką zawiera art. 69 § 1 k.r. Artykuł ten, interpretowany dosłownie, prowadziłby do odrzuconego w wykładni (Stelmachowski jw., uw. 2 do art. 69 k.r.) wyniku, że w razie przysposobienia pasierba tylko przysposabiający (a nie także ojciec lub matka) sprawuje władzę rodzicielską.

**Art. 124** normuje sposób powstania i skutki tzw. adopcji niepełnej (mowa o niej w części uzasadnienia cytowanej przy art. 121). Takie właśnie przysposobienie, jako jedyną zresztą formę, przewiduje obecnie obowiązujący kodeks rodzinny.

**Art. 124 § 1** zd. drugie także w wypadku wybrania przez zainteresowanych (w praktyce zapewne bardzo rzadko) formy adopcji niepełnej wprowadza tę istotną zmianę, że „skutki przysposobienia rozciągają się na zstępnych przysposobionego” (częściowo podobnie więc do tego unormowania, jakie wynikało dawniej z art. 82 § 3 pr. rodz. z 1946 r.).

**Art. 124 § 2** odnosi się do wypadków „przysposobienia anonimowego” z art. 118 § 2 (por. uwagi do tego przepisu).

**Art. 125 § 1** obejmuje parę istotnych innowacji. Przede wszystkim więc o rozwiązaniu przysposobienia nie będzie decydować władza opiekuńcza (sąd opiekuńczy), lecz „sąd”, i to w postępowaniu spornym. Przewidziana jest — nieznaną obecnie — przesłanka negatywna wyłączająca rozwiązanie, „jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro małoletniego dziecka”. Wreszcie zupełną nowością jest upoważnienie sądu do utrzymania w mocy obowiązków alimentacyjnych, które wynikały ze stosunku przysposobienia. Należy sądzić, że wykładnia wypowie się za tym, iż stosownie do okoliczności sąd będzie mógł utrzymać w mocy tylko niektóre (w stosunku do niektórych osób), a nie zawsze wszystkie obowiązki alimentacyjne.

Jak stwierdza uzasadnienie (str. 51), nowy kodeks „likwiduje ostatni relikw

przedsocjalistycznej, kontraktowej koncepcji przysposobienia, usuwając możliwość rozwiązania stosunku przysposobienia przez umowę notarialną" (art. 70 § 2 k.r.).

**Art. 125 § 2** sankcjonuje to, co obecnie przyjmuje wykładnia (Stelmachowski jw., uw. 2 do art. 70 k.r.), wprowadzając jednak wyjątek od zasady niedopuszczalności rozwiązania stosunku przysposobienia po śmierci przysposabiającego, jeżeli jeszcze za życia wszczął on sprawę, czyli wniósł pozew do sądu.

**Art. 126 § 1** w pierwszym swym zdaniu ma treść czysto deklaratywną, a w drugim uwzględnia szczególną sytuację, która może wynikać na tle stosowania art. 125 § 2. Kodeks nie wyjaśnia, czy po rozwiązaniu przysposobienia odżywają wzajemne prawa i obowiązki osoby, która była przysposobiona, w stosunku do jej rodziny. Obecnie na pytanie to dajemy odpowiedź twierdzącą (Stelmachowski, jw., uw. 8 do art. 70 k.r.), pod rządem jednak nowego prawa nasuwać się będzie, m. zd., odpowiedź przecząca. Wynika to z istoty głównej postaci przysposobienia, to jest z adopcji pełnej, która zrywa całkowicie wszelkie więzy przysposobionego z jego rodziną. Odżywianie tych więzów, nieraz po wielu latach, byłoby rzeczą wysoce sztuczną i niepożądaną. Obawie zaś, żeby przysposobiony nie został bez żadnego — ewentualnie potrzebnego — oparcia materialnego, zapobiega przepis art. 125 § 1, który przewiduje utrzymanie w mocy obowiązków alimentacyjnych wynikających ze stosunku przysposobienia.

**Art. 127**, upoważniający prokuratora do wytoczenia powództwa o rozwiązanie przysposobienia w charakterze strony, jest nowością.

Jeśli chodzi o przepisy przejściowe, to art. X przep. wprov. każe stosować do spraw o rozwiązanie stosunku przysposobienia, wszczętych przed dniem 1.I. 1965 r., przepisy dotychczasowe. Podobnie według art. XII przep. wprov. ważność przysposobienia i rozwiązania przysposobienia „ocenia się według przepisów obowiązujących w chwili ich dokonania”. Artykuł XIII § 1 przep. wprov. wyjaśnia, że „przysposobienie dokonane przed dniem wejścia w życie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wywołuje skutki przewidziane w art. 124 tego kodeksu, czyli skutki adopcji niepełnej, z jednoczesnym tylko rozszerzeniem skutków tych „na następnych przysposobionego”.

Pewne trudności dla wykładni może wywołać treść art. XIII § 2 przep. wprov., który pozwala sądowi zmienić dotychczasową adopcję niepełną na pełną „na wniosek przysposabiającego”. Czy wniosek ten sam przez się wystarcza i wiąże sąd opiekuńczy? Spotkałem się z taką opinią. Sądzę jednak, że odpowiedź powinna być przecząca. Gdyby sam wniosek miał być wystarczający, to przepis brzmiałby, że sąd „orzeknie”, a nie, że „może orzec”. Poza tym trudno przypuścić, by ustawa dopuszczała jednostronną decyzję przysposabiającego, która miałaby przesądzać o treści orzeczenia sądowego, a tym samym również o zerwaniu przez przysposobionego więzi z jego dotychczasową rodziną, chociaż ani przysposobiony, ani też osoby, których zgoda na przysposobienie była konieczna, tego sobie nie życzą. Sądzę więc, że wniosek z art. XIII § 2 przep. wprov. to tylko taki sam wniosek, jak i rozpoczyna postępowanie o dokonanie przysposobienia (art. 117 § 1), po którym sąd opiekuńczy będzie musiał przeprowadzić w sprawie o zmianę formy przysposobienia całe postępowanie z udziałem osób zainteresowanych i przy odpowiednim stosowaniu zasad ogólnych. Na bliższe omówienie tego ciekawego zagadnienia brak tu miejsca.

**Art. 129 § 2**, który wprowadza obciążenie krewnych w tym samym stopniu obowiązkiem alimentacyjnym „w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym”, stanowi zupełną nowość. Obecnie odpowiedzialność takich krewnych jest solidarna (art. 72 k.r.).

**Art. 130** sankcjonuje to, do czego dochodziliśmy obecnie w drodze wykładni (moja uw. wstępna 1 przed art. 71 w Komentarzu do k.d. rodz.). Art. 130 mówi tylko o dostarczaniu środków utrzymania „po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa”. Jest oczywiste, że tym bardziej „wyprzedzenie” obowiązków alimentacyjnych między małżonkami w stosunku do obowiązku alimentacyjnego krewnych aktualne jest w czasie trwania małżeństwa.

**Art. 131** odnosi się do wypadków alimentowania przy adopcji niepełnej (art. 124). Stan prawny wynikający z art. 69 § 2 k.r. i dorobku wykładni (Stelmachowski jw., uw. 3 do art. 69 k.r.) nie ulega zmianie, tylko unormowany jest (w art. 131) bardziej precyzyjnie i wyczerpująco.

**Art. 132** wyraża jasno to, do czego prowadziła dotychczas wykładnia (moja uw. 3 do art. 71 k.r. — jw.). Częściowa odpowiedzialność osoby zobowiązanej w dalszej kolejności będzie oczywiście wchodziła w grę wtedy, gdy osoba zobowiązana w bliższej kolejności będzie mogła pokryć usprawiedliwione potrzeby uprawnionego tylko częściowo.

**Art. 133 § 1** przynosi na właściwe miejsce i ujmuje poprawnie treść obecnego art. 39 k.r. § 1 zd. pierwsze oraz § 2 tegoż artykułu, a w końcowej części jasno określa to, co przyjmowaliśmy już na podstawie wykładni (moja uw. 2 do art. 39 k.r. — jw.).

**Art. 135 § 2** to translokowany art. 39 § 1 zd. drugie k.r., uzupełniony wyjaśnieniem, że chodzi tu nie tylko o starania „o wychowanie”, lecz także „o utrzymanie” dziecka, co zresztą było już przyjęte obecnie w drodze wykładni (moja uw. 3 do art. 39 k.r. — jw.).

**Art. 137**, wprowadzający trzyletni termin przedawnienia dla „roszczeń o świadczenia alimentacyjne”, stanowi *novum*. Należy wyjaśnić, że idzie tu niewątpliwie o zaległe świadczenia alimentacyjne, natomiast samo prawo do alimentów nie podlega przedawnieniu bez względu na to, przez jak długi okres osoba uprawniona nie dochodziła ich od zobowiązanego.

**Art. 138** to translokowany i tylko nieco inaczej ujęty redakcyjnie przepis art. 41 k.r.

**Art. 139** aprobuje tylko dotychczasową wykładnię (moja uw. wstępna 2 przed art. 71 k.r. — jw.).

**Art. 140 § 1** to przeniesiony na właściwe miejsce i bardziej wyczerpująco zredagowany przepis art. 122<sup>1</sup> k.z. Stan prawny nie ulega jednak zmianie.

**Art. 140 § 2**, przewidujący trzyletni termin przedawnienia roszczeń regresowych, stanowi *novum*.

**Art. 141 § 1 zd. czwarte** sankcjonuje obecną wykładnię (moja uw. 1 do art. 77 k.r. — jw.).

**Art. 143.** W pierwszym zdaniu przepis ten powtarza pierwsze zdanie art. 448 k.p.c. Drugie zdanie art. 143 nie ma odpowiednika w prawie obowiązującym, lecz do tego samego wyniku musiałaby również dojść wykładnia. Dziecko bowiem, które urodziło się nieżywe, nie stało się w ogóle podmiotem praw, ustalenie zatem jego ojcostwa byłoby niemożliwe.

**Art. 144.** Przepis ten, wprowadzający wzajemny obowiązek alimentacyjny między pasierbami a ich ojczymem lub macochą, „jeżeli odpowiada to zasadom współżycia społecznego” — stanowi bardzo ważne *novum*.

Jak wynika jednak z powyższego zestawienia, przepisy nowego kodeksu tylko w bardzo nielicznych wypadkach stwarzają nowy stan prawny, jeśli idzie o unormowanie obowiązku alimentacyjnego. Jak stwierdza uzasadnienie (str. 51), nowe prawo „stara się unormować wyczerpująco obowiązek alimentacyjny” po to, by

„przepisy tego prawa zawierały rozstrzygnięcia wyraźne i jednoznaczne”. Skoro zmierzają one do aprobowania dotychczasowego dorobku orzecznictwa i nauki, to można będzie z tego dorobku nadal korzystać przy rozstrzyganiu poszczególnych **kazusów** oraz dla pogłębienia zrozumienia instytucji alimentacji.

### Tytuł III. Opieka i kuratela

#### Dział I. Opieka nad małoletnim

##### Rozdział I. Ustanowienie opieki

**Art. 147** stanowi *novum*. Przepis ten przewiduje wydanie przez sąd opiekuńczy doraźnych zarządzeń dla ochrony osoby lub majątku dziecka i możliwość ustanowienia w tym celu kuratora.

**Art. 150**, upoważniający Ministra Sprawiedliwości do wprowadzenia tzw. „opieki zakładowej”, jest zupełną nowością.

**Art. 151** powtarza art. 35 post. rodz.

**Art. 153** w stosunku do art. 83 k.r. wprowadza tę tylko zmianę, że stwierdza, iż „objęcie opieki następuje przez złożenie przyrzeczenia”. Wskutek tego wcześniejsze objęcie opieki nie wchodzi w grę, a gdyby osoba ustanowiona opiekunem dokonała przed przyrzeczeniem jakichś czynności prawnych w imieniu małoletniego, to nie byłyby one skuteczne w stosunku do poddanego opiece. Obecnie czynności takie pociągają skutki dla małoletniego (Grudziński, Komentarz do kod. rodz., uw. 1 do art. 83 k.r.).

##### Rozdział II. Sprawowanie opieki

**Art. 157** recypuje wstępną część art. 41 § 1 post. rodz.

**Art. 158**, przewidujący wysłuchanie pozostającego pod opieką przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach, nie ma odpowiednika w prawie obowiązującym. W sprawach takich opiekun będzie musiał zresztą uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego (art. 156) — podobnie jak pod rządem art. 85 k.r.

**Art. 160** normuje materię objętą art. 44 post. rodz. Jeśli porównać same teksty tych artykułów, to zachodzą wyraźne różnice, gdyż art. 44 post. rodz. sporządzenie inwentarza traktuje fakultatywnie, a art. 160 w zasadzie obligatoryjnie. W rzeczywistości jednak już obecnie uważa się (Grudziński jw., uw. 4 do art. 83 k.r.), że „władza opiekuńcza powinna z reguły zarządzać sporządzenie inwentarza”, a „zaniechanie takiego zarządzenia usprawiedliwione jest wtedy, gdy majątek małoletniego przedstawia nikłą wartość”. W myśl tej koncepcji idzie kodeks w art. 160, wkładając na opiekuna obowiązek sporządzenia inwentarza z mocy samego prawa, jeżeli sąd opiekuńczy nie zwolni go od tego ze względu na to, iż „majątek jest nieznaczny”.

**Art. 161 § 1** w zestawieniu z art. 47 § 1 post. rodz. wykazuje tę tylko zmianę, że złożenie kosztowności, papierów wartościowych i innych dokumentów należących do pozostającego pod opieką będzie mogło nastąpić jedynie do depozytu sądowego, gdy tymczasem obecnie jest ono dopuszczalne także „w instytucji zapewniającej należyte bezpieczeństwo przy przechowaniu”.

**Art. 161 § 2**, dotyczący składania gotówki pozostającego pod opieką, jeżeli gotówka ta nie jest konieczna do zaspokajania jego uzasadnionych potrzeb, stanowi odpowiednik art. 47 § 2 post. rodz. Różnica unormowań polega przede wszystkim na tym, że do złożenia gotówki będzie zobowiązywał opiekuna sam przepis

ustawy, podczas gdy art. 47 § 2 post. rodz. mówi o „nakazie” władzy opiekuńczej. Poza tym art. 161 § 2 przewiduje złożenie gotówki „w instytucji bankowej”, a w art. 47 § 2 post. rodz. wymienia się „instytucję bankową lub inną instytucję kredytową wskazaną przez Ministra Finansów”.

**Art. 162** reguluje — tak samo jak art. 88 k.r. — wypadki, w których opiekunowi może być przyznane stosowne wynagrodzenie za sprawowanie zarządu majątkiem pozostającego pod opieką, jeżeli zarząd ten wymaga znacznego nakładu pracy.

Artykuł 162 podkreśla wyraźnie zasadę, że „opiekun sprawuje opiekę bezpłatnie”. Wyjątek od tej zasady dotyczy właśnie zarządu majątkiem i nie można do niego stosować wykładni rozszerzającej. Z tego względu opiekunowi nie będzie można przyznać żadnego wynagrodzenia, choćby jego piecza nad osobą pozostającego pod opieką (np. jego wychowaniem) połączona była ze znacznym nakładem pracy i wymagała wiele czasu.

**Art. 163**, oprócz poprawniejszej redakcji, tym się różni od art. 89 zd. drugie k.r., że każe do rozszczeń opiekuna o zwrot nakładów i wydatków związanych ze sprawowaniem opieki stosować odpowiednio przepisy o zleceniu.

### Rozdział III. Nadzór nad sprawowaniem opieki

**Art. 165 § 1** we wstępnej swej części powtarza treść art. 43 post. rodz. Jeśli chodzi o dalszą część przepisu, która dotyczy pomocy dla sądu opiekuńczego przy wykonywaniu nadzoru nad sprawowaniem opieki ze strony społecznego organu pomocniczego, to warto tu zacytować odpowiedni ustęp uzasadnienia (str. 51):

„Nie jest nowością (...) możliwość korzystania przez sąd opiekuńczy z pomocy społecznego organu pomocniczego w sprawach opiekuńczych. Organy takie działały już przy sądach jako władzy opiekuńczej na podstawie art. 55-a § 2 ustawy o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli i rozporządzenia wykonawczego Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 lipca 1956 roku o inspektorach społecznych przy sądach powiatowych (Dz. U. Nr 29, poz. 184). Wzrastająca jednak rola tych organów, których działalność wysuwa się na czoło stosowanych przez władzę opiekuńczą środków ochrony dobra dziecka, uzasadnia włączenie ich do instytucji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Nadzór przy pomocy organu społecznego będzie mógł być przy tym wykonywany nie tylko nad czynnościami opiekuna, ale również jako środek ograniczenia władzy rodzicielskiej w razie nienależytego jej wykonywania. Zgodnie bowiem z przepisem art. 104 (w nowym kodeksie art. 109 — *przypisek mój B. D.*), sąd może w tych wypadkach poddać rodziców takim ograniczeniom, jakim podlega opiekun, a zatem i nadzorowi przewidzianemu w art. 156 (obecnie art. 165 — *przyp. mój B. D.*)”.

**Art. 165 § 2** rewindykuje treść art. 51 post. rodz.

**Art. 166** tym się różni od art. 87 k.r., że przewiduje składanie sądowi opiekuńczemu sprawozdań opiekuna „nie rzadziej niż co roku”, jak to zresztą — wobec milczenia ustawy — postuluje się również i obecnie (Grudziński jw., uw. 4 do art. 87).

**Art. 167** powtarza treść art. 53 § 1 post. rodz. z tym uzupełnieniem (§ 2), że zatwierdzenie rachunku przez sąd opiekuńczy nie wyłącza odpowiedzialności opiekuna za szkodę wyrządzoną nienależytym sprawowaniem zarządu majątkiem. To uzupełnienie nie stwarza zresztą nowego stanu prawnego, gdyż do tego sa-

megó wyniku dochodziliśmy także obecnie w drodze wykładni (Grudziński jw., uw. 3 do art. 87 k.r.).

**Art. 168** w nieco zmienionej redakcji recypuje treść art. 50 post. rodz.

#### Rozdział IV. Zwolnienie opiekuna i ustanie opieki

**Art. 169 § 3**, nakazujący zwolnionemu opiekunowi prowadzenie nadal pilnych spraw związanych z opieką aż do czasu jej objęcia przez nowego opiekuna, ma swój odpowiednik w art. 55 § 1 post. rodz. Zmiana polega na tym, że w przyszłości na opiece obowiązek ten będzie ciążył z mocy ustawy, jeżeli nie zapadnie odmienne postanowienie sądu opiekuńczego, gdy tymczasem obecnie art. 55 § 1 post. rodz. przewiduje zawsze wydanie postanowienia przez władzę opiekuńczą co do tego, „czy i przez jaki czas” ma zachodzić ta perpetuacja działalności opiekuna.

**Art. 170**, wymieniający dwa wypadki, w których opieka „ustaje z mocy prawa” (osiągnięcie pełnoletności lub przywrócenie władzy rodzicielskiej), nie ma odpowiednika w tekście obowiązujących przepisów. Art. 170 ma jednak treść tylko „deklaratywną”, gdyż również obecnie stan prawny nie jest odmienny (Grudziński jw., uw. 1 do art. 91 k.r.). Warto dodać, że dalszy wypadek ustania opieki z mocy prawa zachodzi wtedy, gdy osoba pozostająca pod opieką umrze lub zostanie uznana za zmarłą.

**Art. 171** normuje w sposób bardziej wyczerpujący i precyzyjny materię, do której odnosi się cytowany już wyżej art. 55 § 1 post. rodz. Ten ostatni przepis nie odróżnia jednak wypadków zwolnienia opiekuna od ustania opieki. Natomiast nowy kodeks w omówionym wyżej art. 169 § 3 zajmuje się dalszą działalnością opiekuna w razie zwolnienia go, a w art. 171 normuje tę działalność w razie ustania opieki tylko w zakresie pieczy nad majątkiem osoby, która pozostawała pod opieką. Jest to konsekwencją faktu, że po ustaniu opieki piecza nad osobą „podoiecznego” nie wchodzi już w grę.

**Art. 172.** Od 1.1.1965 r. będziemy mówili o „rachunku końcowym”, a nie — jak obecnie — o „rachunku ostatecznym”, przewidzianym w art. 53 § 2 post. rodz. Nie ma też w nowym prawie odpowiednika tego ostatniego przepisu, który zawiera pewne szczególne postanowienia przy „badaniu rachunku ostatecznego”.

Artykuł 172 § 2 do rachunku końcowego każe stosować odpowiednio przepisy o „rachunku rocznym”. Określenia tego nie należy brać dosłownie. Rachunek roczny to rachunek składany „w terminach oznaczonych przez sąd opiekuńczy, nie rzadziej niż co roku”. Przepisy nowego kodeksu (art. 166, 167) nie czynią różnic między rachunkami, które sąd opiekuńczy nakaże składać co roku lub np. co pół roku czy w jeszcze innych terminach.

**Art. 174**, normujący wydanie majątku przez opiekuna po zwolnieniu go z opieki lub po jej ustaniu, nie ma wyraźnego odpowiednika w prawie obowiązującym, niemniej jednak nie zmienia dotychczasowego stanu prawnego, który obecnie wynika z art. 84 w związku z art. 59 zd. pierwsze k.r.

#### Dział II. Opieka nad ubezwłasnowolnionym całkowicie

**Art. 175** rewindykuje na właściwe miejsce treść art. 9 § 3 zd. pierwsze p.o.p.c.

**Art. 176** postępuje w ten sam sposób ze zdaniem drugim tegoż art. 9 § 3 p.o.p.c.

**Art. 177** nie zmienia stanu prawnego, tylko jasno stawia kwestię, albowiem



również obecnie musiałoby się przyjąć, że opieka ustaje z mocy prawa w razie uchylecia ubezwłasnowolnienia lub zmiany ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe.

### Dział III. Kuratela

Przepisy tego działu nie różnią się w niczym — poza nielicznymi zmianami czysto redakcyjnymi, nie mającymi przy tym doniosłości „merytorycznej” — od odpowiednich przepisów prawa obowiązującego. Jedynie koncentrują je one i systematyzują na właściwym miejscu. Należy więc ograniczyć się tu tylko do prostego wymienienia obok siebie przepisów nowych i tych, które im odpowiadają pod rządem prawa dzisiejszego.

**Art. 178 § 1** = art. 28 § 1 p.o.p.c.

**Art. 178 § 2** = art. 56 post. rodz. i art. 32 p.o.p.c.

**Art. 179** = art. 33 p.o.p.c.

**Art. 180 § 1** = art. 34 § 2 p.o.p.c.

**Art. 180 § 2** = art. 34 § 1 p.o.p.c.

**Art. 181 § 1** = art. 10 § 3 p.o.p.c.

**Art. 181 § 2** = art. 10 § 2 zd. drugie p.o.p.c.

**Art. 182** = art. 29 p.o.p.c.

**Art. 183** = art. 30 p.o.p.c.

**Art. 184** = art. 31 p.o.p.c.

Na zakończenie omówienia przepisów tytułu III normującego opiekę i kuratelę należy podkreślić, że również przepisy o opiece są tylko bardziej dokładne od obecnie obowiązujących i mają nieraz odmienny tekst, ale — jak to wynikało z mego zestawienia — stosunkowo rzadko tylko zmieniają one w sposób istotny obecny stan prawny. Toteż przy zwróceniu uwagi na uwypuklone przeze mnie różnice można z reguły także i w tym zakresie korzystać nadal z dotychczasowego dorobku nauki i orzecznictwa.

ADAM SZPUNAR

## Z problematyki nieformalnych umów o przeniesienie własności nieruchomości

### I

Jak wiadomo, ustawodawca polski wymaga — pod rygorem nieważności — zachowania formy aktu notarialnego dla każdej umowy o przeniesienie własności nieruchomości.

Treść art. 46 pr. rzecz. jest nam dobrze znana, jak również perypetie związane z wykładnią powyższego przepisu. Kontrowersje na ten temat tracą częściowo na ostrości, gdy art. 158 projektu kodeksu cywilnego z 1963 r. stanie się prawem obowiązującym. Przepis ten wyraża zasadę, że umowa zobowiązująca do przenie-